Acta Universitatis Wratislaviensis No 3891
Język a Kultura • tom 27 • Wrocław 2017
DOI: 10.19195/1232-9657.27.17

ANNA BURZYŃSKA-KAMIENIECKA
ORCID: 0000-0002-5034-806X
Uniwersytet Wrocławski

JAN KAMIENIECKI
ORCID: 0000-0002-8346-0496
Uniwersytet Wrocławski

Łaciński językowo-kulturowy obraz DOMU (wybrane aspekty)*

Wprowadzenie

Wychodząc z założenia, że „dom jest najważniejszym miejscem pobytu na ziemi każdego człowieka danej kultury" (Lurker 1989: 42), chcielibyśmy przyjrzeć się konceptualizacji tego pojęcia w starożytności, wykorzystując w tym celu narzędzia badawcze etnolingwistyki kognitywnej (wypracowane zwłaszcza przy realizacji projektu EUROJOS)[1]. Interesować nas będzie zatem odpowiedź na pytanie, jak mieszkańcy antycznego Rzymu postrzegali DOM, w jaki sposób o nim mówili i jakie cechy mu przypisywali, jaki jego obraz tworzyli. Przyjmujemy, że taka właśnie podmiotowa rekonstrukcja łacińskiego językowo-kulturowego obrazu DOMU jako fragmentu „rzymskiego" obrazu świata jest możliwa przy założeniu, że językowy obraz świata to „zawarta w języku interpretacja rzeczywistości, którą można ująć w postaci zespołu sądów o świecie. Mogą to być sądy bądź to utrwalone w samym języku, w jego formach gramatycznych, słownictwie, kliszowanych tekstach (np. przysłów), bądź to przez formy i teksty języka implikowane" (Bartmiński 1990: 110).

* Publikacja powstała w związku z programem MNiSW pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki" w latach 2012–2015, nr umowy 0132/NPRH2/M12/81/2012.

[1] Na temat narzędzi interpretacyjnych, wykorzystywanych w projekcie EUROJOS, jak też o założeniach samego projektu szczegółowo pisze S. Niebrzegowska-Bartmińska (2014: 72–78), przedstawiając „siatkę podstawowych pojęć etnolingwistyki kognitywnej". W ramach prac EUROJOS-u powstały kolejne tomy *Leksykonu aksjologicznego Słowian i ich sąsiadów*, z których pierwszy zawiera opisy sposobu konceptualizacji DOMU w osiemnastu językach europejskich i niektórych spoza Europy (Bartmiński, Bielińska-Gardziel, Żywicka (red.) 2015).

© for this edition by CNS

Na temat funkcjonowania pojęcia DOMU w starożytnym Rzymie możemy wypowiadać się współcześnie, analizując przede wszystkim dane językowe — systemowe i tekstowe (bierzemy pod uwagę zarówno teksty literackie, jak i różnego typu teksty specjalistyczne o charakterze naukowym lub użytkowym). Uzupełnieniem materiału językowego będą również wiadomości pozyskane z innych źródeł, takich jak na przykład wykopaliska, przedstawienia malarskie i rzeźbiarskie itp.[2]

1. Materialny wymiar rzymskiego domu

Jak wynika z zachowanych traktatów i rozpraw na temat sztuki budowania i urządzania rzymskiego domu (zwłaszcza dzieła Witruwiusza *De architectura*), a także na podstawie wielu przetrwałych do naszych czasów artefaktów, możemy przyjąć, że w ciągu wieków struktura domu jako wytworu architektury ulegała w starożytnym Rzymie dynamicznym zmianom (chodzi tutaj mniej więcej o czas od 509 roku p.n.e. do 476 roku n.e., czyli od okresu wczesnego królestwa po epokę późnego cesarstwa).

Najstarsze domy rzymskie miały postać chat wykonanych z gliny, krytych także gliną i gałęziami. Wspomina o nich Tibullus (*Elegiae* 2, 5, 23):

Romulus aeternae nondum formaverat urbis
Moenia, consorti non habitanda Remo;
Sed tunc pascebant herbosa Palatia vaccae,
Et stabant humiles in Iovis arce casae (Tibullus 1839: 103)[3].

Te nieskomplikowane budowle stopniowo ewoluowały do postaci domu starorzymskiego (zwanego także italsko-rzymskim, *domus italo-romana*, IV–III wiek p.n.e.), składającego się z trzech podstawowych części: *atrium* (sala centralna z otworem w dachu — *compluvium*, pod którym znajdował się basen — *impluvium*), *tablinum* (pokój pana domu) i *peristylum* (por. rys. 1). W *atrium* koncentrowało się życie rodzinne (ognisko domowe — przygotowywanie i spożywanie posiłków, ołtarz Westy, *lararium* z posążkami Larów i Penatów, *armaria* z woskowymi maskami przodków). Tu także pan domu mógł przyjmować swoich klientów, którzy współtworzyli jego rodzinę (*familia*). Od połowy II wieku p.n.e., wraz z rozwojem

[2] Istnieje wiele opracowań poświęconych starorzymskiemu domowi, które dotyczą zwłaszcza jego aspektu materialnego i społecznego. Traktujemy je jako dodatkowe źródło danych w naszym opisie łacińskiego domu, zob. zwłaszcza: Alföldy (2003), Ellis (2000), Hales (2003), Jaczynowska, Pawlak (2008), Jundziłł (1993), Jurewicz, Winniczuk (1968), Sadurska (1975/ 1980), Pauly (1964), Saller (1984), Sennett (1996), Winniczuk (1985).

[3] *Jeszcze mury Romula podówczas nie stały / Z których on Rema w zapale oddalił / Zarośle Palatyni nasycały krowy / Gdzie gród Jowisza,* ***wioska była mała*** (Tybullus 1839: 103), dosłownie: ***stały mizerne chaty*** [przyp. J.K.].

© for this edition by CNS

gospodarczym imperium rzymskiego (okres podbojów), zmienia się także wygląd domu (*domus graeco-romana*, por. rys. 2), w którym pojawiają się nowe pomieszczenia bądź zmienia się funkcja dotychczas istniejących — życie rodzinne skupia się teraz w *perystylu*, położonym wewnątrz domu, natomiast *atrium* pełni funkcje reprezentacyjne i jest pomieszczeniem o charakterze publicznym. To przesunięcie przestrzeni prywatnej w głąb domu z jednej strony świadczy o wzroście zamożności obywateli Rzymu, a z drugiej wskazuje na rozdzielenie sfery życia rodzinnego od działalności publicznej, a także o dowartościowaniu obydwu[4].

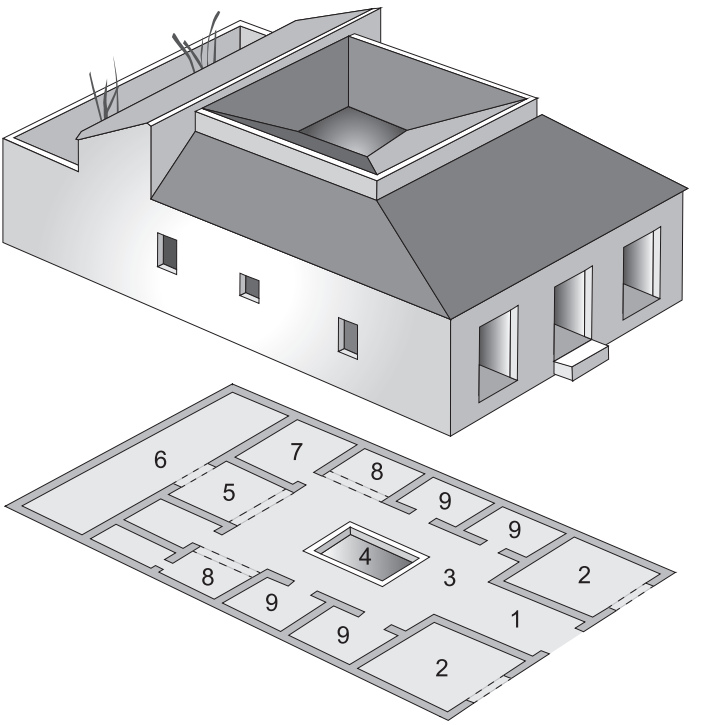

1. fauces
2. tabernae
3. atrium
4. impluvium
5. tablinum
6. hortus
7. triclinium
8. alae
9. cubiculum

Rys. 1. *Domus italo-romana*

Źródło: Tobias Langhammer, CC BY-SA 3.0, https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Domusitalica.svg (dostęp: 10.11.2017).

[4] Co ciekawe, przy perystylu często usytuowany był tzw. οἶκος (*oîkos*) — pokój przyjęć pani domu; uwagę zwraca grecka nazwa tego pomieszczenia, będąca nazwą domu greckiego w ogóle, stąd pokój pani domu można uważać za rzeczywiste centrum domu grecko-rzymskiego.

© for this edition by CNS

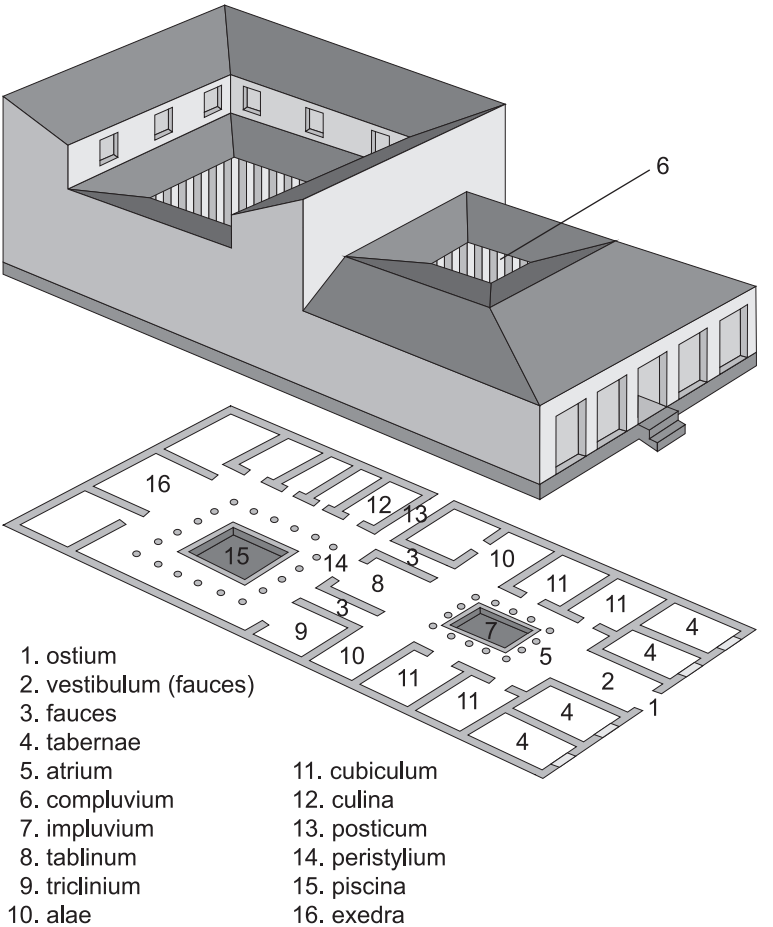

Rys. 2. *Domus graeco-romana*

Źródło: Ohto Kokko, CC BY-SA 3.0, https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Domus_romana.png (dostęp: 10.11.2017).

Oprócz typowego domu rzymskiego (w obu wersjach) w okresie podbojów (II wiek p.n.e.) pojawiają się inne budowle pełniące funkcję domu w mieście (*villa urbana*), a także na prowincji (willa poza miastem — *villa rustica*, *latifundium*; dom nad brzegiem morza — *villa maritima* itp.). O takich właśnie budowlach pisze Pliniusz Cecyliusz (Młodszy), (*Epistulae* 2, 17, 5, 1):

> *Villa usibus capax, non sumptuosa tutela. Cuius in prima parte atrium frugi, nec tamen sordidum; deinde porticus in D litterae similitudinem circumactae, quibus parvola sed festiva area includitur. Egregium hae adversus tempestates receptaculum; nam specularibus ac multo magis imminentibus tectis muniuntur*[5].

[5] *Mieszkanie do użytku zdatne, a utrzymanie jego niekosztowne. Na przodzie znajduje się skromny wprawdzie, lecz przecież ochędożny przysionek. Potem na podobieństwo litery D zaokrąglone kruż-*

© for this edition by CNS

W okresie cesarstwa domy władców, ludzi możnych i utytułowanych nabierają indywidualnego charakteru jako pałace (*palatia*) i rezydencje (jak np. Domus Aurea — pałac Nerona na Eskwilinie, pałac Domicjana na Palatynie — tworzący kompleks zabudowań składających się z rezydencjonalnej części prywatnej Domus Augustiana, części reprezentacyjnej Domus Flavia, a także m.in. małego cyrku-stadionu, budynku biblioteki itp.). Przykładowy opis rzymskiego *palatium* znajdujemy u Apulejusza (*Metamorphoses* 5, 1, 14):

Mirus prorsum [magnae artis] homo immo semideus vel certe deus, qui magnae artis suptilitate tantum efferavit argentum. Enimvero pavimenta ipsa lapide pretioso caesim deminuto in varia picturae genera discriminantur: vehementer iterum ac saepius beatos illos qui super gemmas et monilia calcant! Iam ceterae partes longe lateque dispositae domus sine pretio pretiosae totique parietes solidati massis aureis splendore proprio coruscant, ut diem suum sibi domi faciant licet sole nolente: sic cubicula sic porticus sic ipsae valvae fulgurant. Nec setius opes ceterae maiestati domus respondent, ut equidem illud recte videatur ad conversationem humanam magno Iovi fabricatum caeleste palatium[6].

Rozwój budownictwa pałacowego postępuje także w rzymskich prowincjach (w okresie późnego cesarstwa afrykańskie wille wiejskie przybierają kształt otoczonego murem obronnego *castellum*, przypominającego warowny zamek).

Jak zatem widać, zróżnicowanie społeczne mieszkańców starożytnego Rzymu znajdowało odzwierciedlenie w wyglądzie ich domów, wspomina o tym fakcie Horacy, pisząc o równości wszystkich wobec śmierci (*Carmina* 1, 4, 13): *Pallida Mors aequo pulsat pede pauperum tabernas regumque turriso beate Sesti*[7].

Bogaci mieszkańcy imperium rzymskiego posiadali kilka domów, o czym wspomina Marcjalis w jednym z epigramatów (*Epigrammata* 7, 74):

Esquiliis domus est, domus est tibi colle Dianae,
Et tua patricius culmina vicus habet
Hinc viduae Cybeles, illinc sacraria Vestae,

---

ganki, które maleńki, lecz kształtny zamykają dziedziniec. Wyborne to schronienie przed burzą; gdyż są oknami a bardziej jeszcze wystającym dachem zasłonione (Pliniusz Młodszy 1837: 153).

[6] *Dziwny to zaiste i ogromnej sztuki człowiek czy półbóg chyba albo pewnikiem i bóg sam, co taką wielkiego kunsztu subtelnością tak łudząco w srebrze wydał te dzikie zwierzęta. Na posadzkach zasię nawet drobniutkie kosztowne kamyczki układają się w obrazy rozmaite. O jakże szczęśni, po wielekroć razy szczęśni ci, co mogą stąpać po perłach i klejnotach! A i inne części pałacu ogromnego i szeroko rozłożonego bezcenną mają cenę; calutkie tam ściany, złote na wskroś, własnym połyskują światłem, że — gdyby słońce zawiodło — pałac sam światła dziennego dostarczyłby sobie: tak się tam jarzą sypialnie, portyki, podwoje nawet. A temu przepychowi pałacu godnie odpowiadają i wszelkie inne jego dostatki, że zaiste, nie bez kozery pomyślałbyś, iż niebiański dwór ten wielkiemu chyba zbudowany Jowiszowi na jego z ludźmi spotkania* (Apulejusz 2001: 52).

[7] *Śmierć, Sestiuszu mój szczęśliwy, śmierć niestety nie wybiera, czy gdzieś w chacie nędzarz mieszka, czy w pałacu możny król* (Horacy 1986: 72–73).

© for this edition by CNS

Inde novum, veterem prospicis inde Iovem.
Dic, ubi conveniam, dic, qua te parte requiram:
Quisquis ubique habitat, Maxime, nusquam habitat[8].

Domami ludzi ubogich były biedne chaty (*tabernae*), a także wielopiętrowe domy czynszowe (*insulae*), istniejące w Rzymie od III wieku p.n.e. Wspomina o nich Witruwiusz, uzasadniając potrzebę ich budowania w starożytnym mieście:

[…] *Itaque pilis lapideis structuris testaceis, parietibus caementiciis altitudines extructae contignationibus crebris coaxatae cenaculorum ad summas utilitates perficiunt despectationes. Ergo moenibus e contignationibus variis alto spatio multiplicatis populus Romanus egregias habet sine inpeditione habitationes*[9] (*De architectura* 2, 8, 17).

Na wsi obiektem mieszkalnym była zazwyczaj uboga chata (*casa*), o której wspomina Wergiliusz (*Eclogae* 2, 28):

O tantum libeat mecum tibi sordida rura
atque humilis habitare casas et figere cervos,
haedorumque gregem viridi compellere hibisco![10]

O urokach zamieszkiwania w małym domku wiejskim pisze także Tibullus (Elegiae 1, 10, 39):

Quam potius laudandus hic est, quem prole parata
Occupat in parva pigra senecta casa.
Ipse suas sectatur oves, at filius agnos,
Et calidam fesso conparat uxor aquam[11].

Bywały także domy specjalnego przeznaczenia, jak na przykład miejsca odosobnienia (*ergastula*) dla osób, które należało z różnych przyczyn pozbawić wolności. O takim właśnie miejscu wspomina Liwiusz (*Ab urbe condita* 2, 23), opisując bardzo poruszającą scenę, gdy pewnego razu na Forum Romanum poja-

[8] *Na Eskwilinie dom masz, dom też na wzgórzu Diany,/I twój dom ma patrycjuszowskie wzniesienia / Stąd wdowy Kybele, stąd Westy kaplice, / Stąd nową i starą oglądasz Jowisza świątynię. / Powiedz, gdzie cię spotkać, w jakiej stronie cię szukać: / Każdy kto wszędzie mieszka, Maksymusie, nigdzie nie mieszka* (Marcjalis 1908: 225).

[9] *Przeto przy pomocy kamiennych filarów, murów z palonej cegły i ścian z kamienia łupanego wznosi się wysokie gmachy, które podzielone na liczne kondygnacje pozwalają na budowę górnych pięter z widokiem na miasto, ku wielkiemu pożytkowi mieszkańców. Zatem przez uwielokrotnienie powierzchni mieszkalnej dzięki budowie domów wielopiętrowych lud rzymski łatwo uzyskuje doskonałe pomieszczenia* (Witruwiusz 2004: 63).

[10] *Gdybyś tak zechciał ze mną na wsi pędzić życie*
W niskiej chacie, ustrzelić jelenia nierzadko
Rózgami ślazu nieraz pognać koźląt stadko! (Wergiliusz 1985: 24)

[11] *Ach szczęsny, stokroć szczęsny! Kto potomstwu miłym / W szczupłej się chatce z starością oswaja. / Sam owce pędzi w drugim syn jagnięta stadzie, / Ciepłą mu kąpiel w domu przygotuje żona* (Tibullus 1839: 69).

© for this edition by CNS

wił się człowiek brudny, wychudzony i poraniony. Opowiadał, że był weteranem wojny z Sabinami (504 r. p.n.e.), a służba wojskowa sprawiła, że nie mógł zadbać o swoje sprawy i popadł w długi (*Ab urbe condita* 2, 23): *id cumulatum usuris primo se agro paterno avitoque exuisse, deinde fortunis aliis; postremo velut tabem pervenisse ad corpus; ductum se ab creditore non in servitium, sed in ergastulum et carnificinam esse*[12].

Na uwagę zasługuje fakt, że niezależnie od epoki, w której funkcjonował, i miejsca, gdzie się znajdował, rzymski dom pod względem architektonicznym początkowo był przestrzenią zamkniętą (skupioną wokół centralnego *atrium*), która stopniowo się otwierała poprzez wyraźny podział na część prywatną (pomieszczenia wokół *perystylu*) i publiczną (*atrium* pełniące funkcje reprezentacyjne).

2. Społeczny wymiar rzymskiego domu

Obok aspektu materialnego pojęcie domu (*domus*) w starożytnym Rzymie miało istotny wymiar społeczny. W domu bowiem zamieszkiwali ci, którzy ów dom tworzyli z racji pokrewieństwa, czyli — jak pisał Seneka (*De beneficiis* 3, 28, 2) — *Qui imagines in atrio exponunt et nomina familiae suae longo ordine ac multis stemmatum inligata flexuris in parte prima aedium conlocant*[13]. Jednak rzymski *domus* to przestrzeń, do której należeli nie tylko członkowie rodu (*gens*) powiązani więzami krwi, lecz także inne osoby tworzące domową wspólnotę (*familia romana*), takie jak niewolnicy i wyzwoleńcy. Istotę wymiaru społecznego rzymskiego *domus* oddaje wypowiedź Seneki, według którego bywał on małą rzeczpospolitą (*domus est pusilla res publica*, Seneca, *Ep. morales* 47,14[14]), w której pielęgnuje się określone wartości, takie jak pamięć o przodkach, przyjaźń bliskich i związki pokrewieństwa oraz kult ogniska domowego, a są to wartości najwyższego rzędu. O nich pisze dalej Seneka (*De beneficiis* 1, 11, 4): […] *post haec habebimus coniunctione ac sanguine usuque et consuetudine longa cara, ut*

[12] *Ten właśnie dług w połączeniu z procentami najpierw pozbawił go roli odziedziczonej po ojcu i po dziadku, później zaś całego mienia ruchomego, a wreszcie — jakby jakaś zaraza — doszedł nawet do jego osoby, wierzyciel nie zabrał go wprawdzie w niewolę, ale zaprowadził do ergastulum i na katownię* (Liwiusz 1953: 99).

[13] *Którzy w atrium wystawiają obrazy swych przodków, którzy imiona swych rodów łączą w długie szeregi i wraz z herbami i licznymi rozgałęzieniami genealogicznego drzewa umieszczają w przedsionkach swych domów* [tłum. J.K.].

[14] O domu jako miniaturze państwa (*pusilla res publica*) pisze Seneka w ustępie omawiającym stosunek pana domu do niewolników. Stwierdza on bowiem, że dawniejsi Rzymianie dobrze się z nimi obchodzili i nawet ustanowili święto, w czasie którego *panowie ze sługami nie tylko obiadowali, ale też niektóre dostojności posiadali, składali sądy i właśnie jakby się dom ich stawał małą Rzecząpospolitą* (*non quo solo cum servis domini vescerentur, sed quo utique honores illis in domo gerere, ius dicere permiserunt et domum pusillam rem publicam esse iudicaverunt* (Seneka 1781: 354–355).

© for this edition by CNS

liberis, coniuges, penates, cetera, quae usque eos animus sibi adplicuit, ut ab illis quam vita divelli gravitus existimet[15].

Zdaniem Cycerona natomiast przebywanie w domu z rodziną jest formą odpoczynku (*requies*) po wyczerpującej pracy, podczas gdy sama rodzina stanowi dla niego nagrodę i dar, określany jako *fructus domesticus* (Cicero, Ep. ad Att., 1, 18).

Należy podkreślić, że „różnica pomiędzy gospodarstwem domowym a rodziną u Rzymian jest często trudna do uchwycenia, a rzecz jeszcze bardziej się komplikuje przez fakt, że współczesne pojęcie »rodziny« nie ma prawdopodobnie ekwiwalentu w świecie rzymskim" (Stefańczyk 2011/2012: 210). Opisu relacji panujących w strukturze rzymskiej rodziny dostarcza wybitny prawnik rzymski Ulpian (Digesta Iustiniani 50, 16, 195, 2):

> *Ulpianus libro quadragesimo sexto ad edictum*: *Familiae appellatio refertur et ad corporis cuiusdam significationem, quod aut iure proprio ipsorum aut communi universae cognationis continetur. Iure proprio familiam dicimus plures personas, quae sunt sub unius potestate aut natura aut iure subiectae, ut puta patrem familias, matrem familias, filium familias, filiam familias quique deinceps vicem eorum sequuntur, ut puta nepotes et neptes et deinceps. Pater autem familias appelatur, qui in domo dominium habet, recteque hoc nomine appellatur; quamvis filium non habeat: non enim solam personam eius, sed et ius demonstramus: denique et pupillum patrem familias appellamus. Et cum pater familias moritur, quotquot capita ei subiecta fuerint, singulas familias incipiunt habere: singuli enim patrum familiarum nomen subeunt. Idemque eveniet et in eo qui emancipatus est: nam et hic sui iuris effectus propriam familiam habet. Communi iure familiam dicimus omnium adgnatorum: nam etsi patre familias mortuo singuli singulas familias habent, tamen omnes, qui sub unius potestate fuerunt, recte eiusdem familiae appellabuntur, qui ex eadem domo et gente proditi sunt*[16].

[15] *na ostatku tedy tych rzeczy potrzebnych liczą się te, które nas wiążą do kogo albo krwią, albo stateczną przyjaźnią, albo długim towarzystwem,a spolnym życiem, jako są dziatki nasze, żony nasze, przyjaciele nie jedną krwią powinni, ale i zachowali: te rzeczy są nam tak miłe i tak nas barzo opanowały, iż człowiek żywot stracić woli niźli one* (Seneka 1772: 33–34).

[16] *Nazwy familia używa się także na oznaczenie pewnej wspólnoty, która opiera się bądź na prawie własnym zrzeszonych, bądź na prawie wspólnym dla wszystkich krewnych razem wziętych. Rodziną opartą na prawie własnym (proprio iure dicta) nazywamy większą liczbę osób, które pozostają pod władzą jednej osoby, poddanych tej władzy albo z natury, albo z mocy prawa na przykład ojca rodziny, matki, syna rodziny i tych, którzy kolejno po nich następują, jak na przykład wnuki, wnuczki i tak dalej. Ojcem rodziny nazywa się tego, kto ma w domu władzę; i słusznie określa się go tym mianem, nawet gdyby nie miał żadnego syna, ponieważ nazwą tą określamy nie tylko samą osobę, lecz także jej prawa. Wreszcie i pupila nazywano ojcem rodziny. Gdy zaś umiera ojciec rodziny, wówczas tyle osób, ile mu podlegało, zaczyna mieć swoje własne rodziny; niektórzy bowiem z nich otrzymują miano ojca rodziny. To samo odnosi się i do tego, kto został emancypowany, albowiem i on stając się sui iuris tworzy swą własną rodzinę. Rodziną opartą na wspólnym prawie (familia communi iure dicta) nazywamy wszystkich krewnych agnacyjnych. Chociaż bowiem po śmierci ojca rodziny każdy z nich ma swą własną rodzinę, to jednak tych wszystkich, którzy pozostawali pod*

© for this edition by CNS

3. DOM łaciński w świetle danych systemowych

3.1. Ustalenia etymologiczne

Poszukując pierwotnej formy wyrażającej pojęcie *domu*, T. Gamkrelidze i V. Ivanov jako najstarszy indoeuropejski temat związany z *domem* traktują *t'om-. Nie tylko nazywa on samo miejsce (mieszkanie), lecz jest także określeniem podstawowej dla plemion indoeuropejskich jednostki społecznej, która warunkuje wspólne zamieszkiwanie ludzi złączonych więzami pokrewieństwa (Ivanov, Gamkrelidze 1984: 741)[17].

Wydaje się, na co zwracają uwagę A. Ernout i A. Meillet, że obecny w łacinie leksem *domus* prymarnie oznaczał wspólnotę rodzinną, z formą *domī* (loc.) 'u siebie, w domu' w opozycji do *peregri* ('na obczyźnie'), *foris* ('na zewnątrz') i *militiae* (w związku frazeologicznym *domi militiaeque* 'w pokoju i na wojnie'). Podobnie jak pierwotnie gr. οἶκος (*oîkos*), łaciński leksem *domus* odsyłał więc w swoim podstawowym znaczeniu do grupy społecznej (rodziny): *domus te nostra tota salutat* (Cic. Att. 4, 12), zob. (Ernout, Meillet 1959: 182). Nie można jednak, wbrew opinii É. Benveniste'a[18], wykluczyć innych znaczeń związanych z tym słowem, wyrażających fizykalny aspekt łacińskiego *domu*, takich jak 'budowla' czy 'mieszkanie'. Uzasadnione zatem w odniesieniu do łac. *domus* wydaje się stwierdzenie, że leksem ten kontynuował pie. rozumienie *domu* jako „mieszkania jednoczącego ludzi określonego statusu socjalno-rodzinnego na czele z głową domu i sługami" (Ivanov, Gamkrelidze 1984: 742), por. derywaty: *dominus* 'gospodarz, pan domu' czy *domesticus* 'domowy, rodzinny'.

W języku greckim znaczenie domu δόμος (*dómos*) wiązało się z czynnością budowania, por. δέμω (*démō*) 'buduję'. W języku łacińskim trudno jednak dostrzec tego rodzaju odniesienie, przeciwnikiem łączenia znaczenia 'budować' z łac. *domus* jest É. Benveniste, według którego w słowniku łacińskim po prostu brakuje czasownika o temacie *dem-, odpowiadającego greckiemu δεμεῖν (*demeîn*) 'budować' (Benveniste 1993: 299)[19].

---

władzą tej samej osoby, określa się jako członków tej samej rodziny, ponieważ wywodzą się z tego samego domu i rodu. Tłumaczenie tekstu łacińskiego podajemy za: (Stefańczyk 2011/2012: 211).

[17] Jak zauważają m.in. A. Ernout i A. Meillet (1959: 182–183) czy A. Bańkowski (2000: 283), w języku pie. były dwa tematy odnoszące się do domu: na -o (por. gr. δόμος */dómos/*, pol. *dom*) i na -u (por. łac. *domus*). Zdaniem É. Benveniste'a zarówno temat na -o (*domo-), jak i na -u (*domu-) pochodzą od starszego rdzenia, który mógł mieć formy : *dem-, *dom-, *dm-, *dm̥- (Benveniste 1993: 296).

[18] Według É. Benveniste'a: „Rien de pareil en latin où *domus* n'admet aucune qualification matérielle et ne désigne jamais un édifice. Inversement, *domus* signifie toujours «maison» au sens de «famille», ce qui est entièrement étranger à gr. *dómos*"(Benveniste 1993, 298).

[19] Przy okazji warto dodać, że w grece na oznaczenie domu używano leksemów: δόμος, δῶμα (*dómos*, *dõma*) oraz οἶκος, οἰκία (*oîkos*, *oikía*). Zdaniem A. Rapaporta οἶκος (*oîkos*) jest słowem starszym, które pierwotnie miało postać ϝοῖκος (*woîkos*), skąd bardzo blisko do łacińskiego *vicus* 'wieś'

© for this edition by CNS

3.2. Znaczenie łacińskiego DOMU w świetle danych słownikowych

Podstawową nazwą opisującą pojęcie DOMU w języku łacińskim jest *domus*. Leksem ten uwzględniają wszystkie analizowane przez nas źródła leksykograficzne[20], przypisując mu wiele różnych znaczeń. Najwięcej podaje ich *Thesaurus Linguae Latinae*. Autorzy tego słownika artykuł hasłowy *domus* poprzedzają krótkim wykazem (*conspectus materiae*), wskazując podstawowe znaczenia *domu*: 1. 'budowla, budynek, pomieszczenie'; 2. 'miejsce, w którym ktoś mieszka (przebywa)', także w znaczeniu 'ojcowizna, siedziba rodu' oraz 'ojczyzna'; 3. 'mieszkańcy domu, rodzina, ród' 4. 'gospodarstwo domowe'; 5. 'instytucja zrzeszająca ludzi' (stowarzyszenie, stronnictwo, szkoła). Jak wynika z tego uporządkowania, o znaczeniu łacińskiego *domu* można mówić w dwóch podstawowych aspektach — fizykalnym: **dom jako miejsce** (budowla; mieszkanie ludzi, zwierząt, bogów i innych istot mitycznych) oraz społecznym: **dom jako wspólnota ludzi** (czyli przede wszystkim rodzina, ale także stronnictwo, szkoła filozoficzna). Oba te wymiary łączy **idea zamieszkiwania** (*cogitatur potissimum de facultate habitandi*), przy czym mieszkać można w sensie właściwym (w takich miejscach, jak na przykład *aedes* 'budynek', *domicilium* 'domek', *sedes* 'siedziba') oraz przenośnym (*domus* = *mundus* 'świat', *corpus* 'ciało', *caelum* 'niebo').

Porównanie definicji słownikowych łacińskiego *domu* (wraz z uwzględnieniem towarzyszących im przykładów użyć kontekstowych) pozwala na wyodrębnienie zasadniczych komponentów semantycznych obecnych w znaczeniu *domus*, takich jak: [1] budowla (budynek, pomieszczenie), [2] o charakterystycznym wyglądzie i wielkości (w zależności od pełnionej funkcji), [3] wykonana z różnego rodzaju materiałów, [4] odpowiednio wyposażona i zarządzana, [5] w której mieszka/przebywa, [6] grupa ludzi (niekoniecznie spokrewnionych) tworzących rodzinę (*familia*), ród, [7] bądź współtworzących wspólnotę innego rodzaju (instytucja), [8] miejscem tym opiekują się istoty nadprzyrodzone (bóstwa domowe).

Analiza zgromadzonego w źródłach leksykograficznych materiału słownikowego związanego z łacińskim DOMEM pozwala na wskazanie jego wielu charakterystycznych cech (zarówno w wymiarze materialnym, jak też funkcjonalnym i społecznym).

Dom w aspekcie fizykalnym jako **budowla, budynek, pomieszczenie** (*aedes*, *aedificium)* ma charakterystyczny wygląd i wielkość, także w zależności od rodzaju surowca budowlanego, z którego został wykonany: *domus concava* 'dom wydrążony', *formosa* 'kształtny', *subterranea* 'podziemny'; *alta* 'wysoki', *media* 'średni', *spatiosa* 'przestronny'; *domus cedrina* 'dom cedrowy', *ferrata* 'okuty

(por. staroindyjskie *věša-h* 'dom' oraz słowiańskie *wieś*). Można zatem powiedzieć, że leksem oznaczający grecki *dom* odnosił się także do idei wspólnego zamieszkiwania (*wieś*) (Rapaport 1933: 129).

[20] Wykaz analizowanych w niniejszym artykule słowników znajduje się w dołączonej do tekstu bibliografii.

© for this edition by CNS

żelazem', *lapidea* 'kamienny', *latericia* 'ceglany'. Wyróżnia się również **części domu**, jak na przykład *paries* 'ściana', *tectum* 'dach', *limen* 'próg', *porticus* 'portyk', *aula* 'sala', *lararium* 'kapliczka bóstw domowych', *ara* 'ołtarz', *focus domesticus* 'ognisko domowe', *armaria* 'szafki z maskami przodków'.

Określenia przeciwstawne pozwalają na opisanie cech fizycznych domu jako budynku, który może być na przykład: (**domus**) *ampla* — *angusta* 'obszerny — wąski'; *magna* — *parva* 'duży — mały'; *ingens* — *pusilla* 'olbrzymi — niepozorny'; *clara* — *obscura* 'jasny — ciemny'. Przeciwstawienia wskazują także na aspekt wspólnotowy funkcjonowania domu jako miejsca bliskiego lub obcego: (**domus**) *familiaris* — *aliena* 'rodzinny — obcy'; *publica* — *privata* 'publiczny — prywatny', mogą uwzględniać wymiar społeczny: (**domus**) *luxuriosa*, *copiosa* — *paupertina*, *miseranda* 'luksusowy, bogaty — ubogi, nędzny', a także ujawniać wiązane z domem cechy pozytywnie wartościowane lub ich brak: (**domus**) *hospitia* — *hostilis* 'gościnny — wrogi'.

Funkcjonalny aspekt domu wyrażają z kolei różne **nazwy miejsc, w których ktoś mieszka lub też czasowo przebywa** (*domicilium*, *habitaculum*, *habitatio*, *sedes*, *fundus*). Obok miejsc typowo mieszkalnych mogą to być także obiekty specjalnego przeznaczenia, jak na przykład siedziby instytucji życia publicznego: *curia*, *basilica*, *domus praetoria*, *taberna*, *lupanar* 'dom publiczny'. Nazwy rzymskich domów dodatkowo świadczą o odmiennym statusie społecznym i majątkowym mieszkańców lub właścicieli poszczególnych typów domów, są to bowiem zarówno pałace władców (*domus regia*, *palatium*) i wille posiadaczy ziemskich (*villa*), jak też ubogie mieszkania w mieście (*insula*), a także poza nim (*casa*, *mapale*). Informacja tego rodzaju wynika zwłaszcza z opozycji, które tworzą nazwy domów, jak na przykład: *palatium*, *villa* — *insula*, *casa* 'dom bogatego — mieszkanie biednego'; *domus* — *ergastulum* 'dom wolnego — mieszkanie niewolnika'.

Swoje domy (mieszkania), podobnie jak ludzie, mają też zwierzęta: *apes domos celasque faciunt* 'pszczoły robią domy i komórki'; *ursi tuta domosque petunt* 'niedźwiedzie zmierzają do bezpiecznych miejsc i domów'; *domosque petere discunt sues* 'świnie uczą się podążać do domów'; *nidus/domus avium* 'gniazdo/dom ptaków', *domus cornea* 'dom żółwia'.

Inną funkcję pełnią natomiast nazwy, takie jak: *templum*, *ecclesia*, *aedes sacra*, *sacrum*, które oznaczają miejsca związane z kultem bogów i istot mitycznych, będące ich domem (*domus Iovis optimi maximi*; *domus Herculis*, *grata domus Nymphis*; *Volcani domus*).

Aspekt społeczny domu jako **miejsca, w którym mieszkają domownicy** (*domestici*), czyli ludzie tworzący wspólnotę (niekoniecznie połączoną więzami krwi), wyraża grupa nazw powiązanych z leksemem *familia* ('rodzina w szerszym rozumieniu'). Są to zatem nazwy członków rodziny, wśród których najważniejszą funkcję w domowej hierarchii pełni ojciec (*pater familias*), a w dalszej kolejności pozostali mieszkańcy domu: *mater familias* ('matka'), *filius familias* ('syn'), *filia*

© for this edition by CNS

familias ('córka')[21], *liberi totaque domus* ('dzieci i cały dom'), *servi* ('niewolnicy'), *libertini* ('wyzwoleńcy'). W domu znajdują się więc przede wszystkim rodzice i dzieci (*parentes et liberi*) oraz pozostali domownicy (w tym często związani więzami krwi z panem domu wyzwoleńcy oraz niewolnicy, a także pozostający w luźnym związku z rzymską rodziną *clientes* 'interesanci'), por. *Cum parentibus tuis et cum tota domo* 'Z twoimi rodzicami i całym domem'. O charakterze rzymskiego domu (tutaj: rodziny) decydują obowiązki pełnione wobec niego (*officia domestica*, *officia domus*), por. wypowiedź Horacego na temat roli kobiety w domu: *Mulier juvet domum atque dulces liberos* 'Kobieta wspomaga dom i słodkie dzieci'.

Zależności i relacje panujące wewnątrz rzymskiego *domicilium* 'mieszkania' wyrażają istniejące w języku łacińskim derywaty związane z *domem*, na którego czele stoi *dominus* ('pan, gospodarz'), będący czasem *dominatorem* ('władcą'). Do domu można wracać (*domuitio* 'powrót do domu'), przymiotnik *domesticus* 'domowy' może być natomiast rozumiany również jako 'prywatny' w opozycji do 'publiczny' (*Ergo et domestica feremus, ut censes, et publica*, Cyceron).

Łaciński *dom* zatem to miejsce będące 'ojcowizną, siedzibą rodu', związane z rodem (*stirps*, *gens*), które może być także ujmowane szerzej jako 'ojczyzna' (*patria*).

Jeśli chodzi o społeczny wymiar łacińskiego *domu*, można mówić o kolejnym jego rozumieniu jako **instytucji zrzeszającej ludzi** — przedstawicieli stronnictw i szkół filozoficznych, jak na przykład: *domus philosophorum* czy *domus Democriti physici*; por. wypowiedź Seneki: *Ecce nescio quis non ex philosophorum domo clamat* 'Nie wiem, kto woła z domu filozofów'.

W analizowanych materiale leksykalnym pojawiają się także przykłady użyć metaforycznych, wykorzystujących obecną w łacinie konceptualizację domu jako miejsca przebywania, mieszkania, ale także schronienia:

— **ciało domem (tymczasowym) dla duszy** (*Qualis animus in corpore sit tamquam alienae domui* 'Duch się czuje w ciele jak obcy w domu' Cyceron; *Nec domum esse hoc corpus sed hospitium animae* 'Ciało nie jest domem, ale gospodą dla duszy' Seneka);

— **niebo domem dla bogów** (*Deorum domus est quod caelum vocamus* 'Domem bogów jest to, co nazywamy niebem' Apulejusz);

— **świat domem ludzi lub bogów** (*Domus nostra non est quam parietes nostri cingunt sed mundus hic totus* 'Domem naszym nie jest ten [budynek], który otaczają nasze ściany, lecz cały ten świat' Cyceron; *Mundus ut una omnium domus* 'Świat jest jednym domem dla wszystkich' Seneka);

— **podziemie domem umarłych** (*Domus et regna novissima mundi* 'Domy i królestwa świata ostateczne' Owidiusz; *Haec nobis domus perpetua* 'To dla nas dom na wieki' Horacy).

[21] Por. także określenia: *herus* ('pan'), *hera* ('pani'), *filius herilis* ('syn pani').

© for this edition by CNS

4. DOM łaciński w świetle danych tekstowych

Rozumienie łacińskiego DOMU w świetle danych tekstowych można rozpatrywać przynajmniej na dwóch poziomach dyskursu — artystycznym (dotyczącym dzieł literackich) oraz profesjonalnym, czyli na podstawie tekstów specjalistycznych o charakterze użytkowym lub naukowym (takich jak na przykład traktaty prawnicze czy rozprawy o sztuce budowania domów).

Motyw domu pojawia się już u najwcześniejszych twórców rzymskich. Dla Plauta dom to przede wszystkim **miejsce**, **które może być przyjazne lub wrogie** w zależności od okoliczności związanych z przebywającymi w nim osobami (*Miles gloriosus* 451): *Nisi voluntate ibis, rapiam te domum. Phil. Hosticum hoc mihi domicilium est, Athenis domus est Atticis; ego istam domum neque moror neque vos qui hómines sitis novi neque scio*[22].

Z kolei Terencjusz Afer (II wiek p.n.e.) wspomina **o domu jako siedzibie bogów lub ludzi** (*aedes*). Lukrecjusz natomiast mówi, że **domy bywają bogate**, wskazując przy tym, że dom raczej powinien być **ubogi** i niekoniecznie pełen przepychu, co nie jest przeciwne naturze (*De rerum natura* 2, 24–29):

Si non aurea sunt iuvenum simulacra per aedes
lampadas igniferas manibus retinentia dextris,
lumina nocturnis epulis ut suppeditentur,
nec domus argento fulget auroque renidet
nec citharae reboant laqueata aurataque templa,
cum tamen inter se prostrati in gramine molli
propter aquae rivum sub ramis arboris altae
non magnis opibus iucunde corpora curant[23].

Warto dodać, że Lukrecjusz używa również metafory *dom nieba* i wyraża się także o *ciele jako domu duszy.*

Wiele uwagi domowi poświęca Marek Tuliusz Cycero. W mowie *De domo sua* opisuje **utracony dom**. Zdaniem Cycerona dom jest dla każdego obywatela największą wartością, stanowi **miejsce święte i nietykalne, chronione przepisami religijnymi**, którego centralnymi punktami są: **ołtarz** (*ara*), **ognisko domowe** (*focus domesticus*), **bóstwa domowe** (*penates*) i w którym odbywają się święte obrzędy i ceremonie: *Quid est sanctius, quid omni religione munitius quam domus*

[22] *Jeśli dobrowolnie nie pójdziesz, pochwycę cię w domu. Fil. To mieszkanie jest mi wrogie. W Attyce w Atenach mam dom, ja ani w tym domu nie przebywam ani was, którzy jesteście ludźmi nowymi, nie znam* (Plaut 1929: 41).

[23] *Choć po komnatach złociste posągi młodzianków nie dzierżą w prawicach jarzących się głowni, by nocnym biesiadom nie zabrakło światła, choć dom nie lśni od srebra i nie skrzy się od złota, choć nie odbrzmiewają lutnie wycinane i złocone stropy, to z większą nieraz przyjemnością, jako że natura tych rzeczy zgoła nie pożąda, rozkłada się grupa przyjaciół na miękkiej murawie, opodal strumienia wody, pod konarami wysokiego drzewa* (Lukrecjusz 2003: 39–40).

© for this edition by CNS

unius cuiusque civium? Hic arae sunt, hic foci, hic di penates, hic sacra religiones, caerimoniae continentur (*De domo sua* 109,3)[24]. W dziele *De inventione* autor mówi z kolei **o domu jako instytucji**, która rozumnie rządzona jest wspanialsza od zarządzanej lekkomyślnie i bez żadnego pomysłu (*De inventione* 1, 58, 7): *Domus ea, quae ratione regitur, omnibus est instructior rebus et apparatior, quam ea, quae temere et nullo consilio administratur*[25]. W *De officiis* (1, 139, 1) zaś Cyceron bezpośrednio wskazuje na **odpowiedzialność właściciela względem swojego domu**, którego jako pan (*dominus*) powinien być ozdobą, na przykład wypełniając obowiązki polegające na przyjmowaniu gości i interesantów (*hospites et multitudo hominum cuiusque modi*). W przeciwnym wypadku posiadanie nawet dużego i bogatego domu nie będzie dla jego właściciela powodem do dumy:

> *Ornanda enim est dignitas domo, non ex domo tota quaerenda, nec domo dominus, sed domino domus honestanda est, et, ut in ceteris habenda ratio non sua solum, sed etiam aliorum, sic in domo clari hominis, in quam et hospites multi recipiendi et admittenda hominum cuiusque modi multitudo, adhibenda cura est laxitatis. Aliter ampla domus dedecori saepe domini est*[26].

W traktacie *De re publica* przypomina natomiast Cyceron, że Kserkses kazał w Atenach zburzyć świątynie, bo **dla bogów domem jest cały świat** (*De re publica* 3, 14, 9):

> *Deinde Graeciae, sicut apud nos, delubra magnifica humanis consecrata simulacris, quae Persae nefaria putaverunt; eamque unam ob causam Xerxses inflammari Atheniensium fana iussisse dicitur, quod deos, quorum domus esset omnis hic mundus, inclusos parietibus contineri nefas esse duceret*[27].

Z kolei według Cezara **z domem należy wiązać cechę gościnności** (autor docenia gościnność Gallów, których domy stoją dla gości otworem, a żywność

---

[24] *Cóż świętszego, cóż mocniej obwarowanego wszelkimi przepisami religii, jak dom każdego obywatela? Tam jego ołtarze, tam ogniska, tam bogi domowe, tam święta i obrządki religijne* (Cycero 1870: 481).

[25] *Dom, którym rządzi osoba rozumna, lepiej we wszystko obfituje i lepiej jest opatrzony w potrzeby wszelkiego rodzaju aniżeli dom, którego kierownicy zawiadują nim bez rozwagi i bez rozsądku* (Cycero 1879: 451).

[26] *Niech dom doda nowego blasku godności człowieka, ale niechaj nikt nie myśli, że jej z kosztownie zbudowanego domu dostać może: nie dom ma być pana, ale pan domu ozdobą. Jak we wszystkiem innem nie tylko na siebie, ale i na drugich oglądać się mamy, tak i w domu znakomitego obywatela, w którym on nie tylko wielu gości przyjmować, ale i mnóstwo wszelkiego stanu ludzi przypuszczać do siebie musi, o przestronność starać się trzeba. Często wprawdzie obszerny dom jest hańbą pana, kiedy w nim są pustki, zwłaszcza jeżeli za innego pana pełno w nim było ludzi* (Cycero 1871: 274).

[27] *Zobaczyłby potem w Grecyi, równie jak u nas wspaniałe świątynie poświęcone bałwanom w ludzkiej postaci. Persowie przeciwnie mieli taką cześć za bezbożną, i nie dla innej, jak mówią, przyczyny Xerxes kazał spalić świątynie ateńskie, jedno iż myślał, że nie godzi się w murach zamykać bogów, których mieszkaniem jest ten świat cały* (Cycero 1873: 82).

© for this edition by CNS

w nich przechowywana jest do podziału między przybyszów, *De bello Gallico* 6, 24, 1): *Hospitem violare fas non putant; qui quacumque de causa ad eos venerunt, ab iniuria prohibent sanctosque habent, hisque omnium domus patent victusque communicatur*[28]. Wergiliusz natomiast mówi o **domu jako ojczyźnie**: *tu dom nasz, tu ojczyzna* (*Eneida* 7, 120), *Ilium święte* (*o divum domus Ilium*, *Eneida* 2, 241).

W poezji Horacego dom w aspekcie fizykalnym pojawia się często w otoczeniu przyrody. Spokojny dom, którego *nikt żądzą niegodną nie kazi*, jest elementem obrazu szczęśliwej krainy pod panowaniem Oktawiana Augusta: *nullis polluitur casta domus stupris* (*Carmina* 4, 5, 21)[29]. Po krótkim życiu człowiek udaje się zaś do **domu Plutona** (*domus Plutonia*, *Carmina* 1, 4, 17): *Iam te premet nox fabulaeque Manes et domus exilis Plutonia*[30]. Wymóg opuszczenia rodzinnego domu jest dla Horacego jednym z wyznaczników nieuchronności śmierci:

Linquenda tellus et domus et placens
uxor, neque harum quas colis arborum
te praeter invisas cupressos
ulla brevem dominum sequetur (*Carmina* 2, 14, 21).[31]

Poprzez zanegowanie konieczności posiadania dóbr materialnych, w tym także bogatego domu, Horacy wyraża pochwałę umiaru i respektowania zasady złotego środka (*Epistulae* 1, 2, 47):

Quaeritur argentum puerisque beata creandis /uxor et incultae pacantur vomere silvae: /quod satis est cui contingit, nihil amplius optet. /non domus et fundus, non aeris acervus et auri /aegroto domini deduxit corpore febris, /non animo curas; valeat possessor oportet, /si conportatis rebus bene cogitat uti[32].

Inny poeta rzymski, Owidiusz[33], podkreśla, że kiedyś **dom był miejscem na łonie natury**: *Silva domus fuerat, cibus herba, cubilia frondes.* (*Las był domem, trawa pokarmem, gałęzie łożem*; *Ars amatoria* 2, 15). Domem nie są, zdaniem autora, dalekie miejscowości, *w których to miejscach nie być nie jest wielką karą* (*poena quibus non est grandis abesse locis*; *Tristia* 1, 5), ale Rzym — *miejsce imperium i bogów* (*imperii Roma deumque locus*; *Tristia* 1, 5).

[28] *Uważają, że nie godzi się skrzywdzić gościa; tych którzy z jakiegokolwiek powodu do nich przybyli, przed wszelaką krzywdą chronią i uważają za nietykalnych, domy wszystkich stoją przed nimi otworem, a żywność jest do podziału* (Cezar 1978: 226).

[29] *Nikt żądzą niegodną domu nie kazi* (Horacy 1986: 332).

[30] *Nieuchronna noc nadciąga od Plutona smętnych pól* (Horacy 1986: 75). Bardziej dosłowne tłumaczenie brzmi: *Już cię ogarnia noc i bajeczne Many i lichy dom Plutona* [tłum. J.K.].

[31] *Porzucisz dom swój, ziemię, żonę młodą, A z drzew, co dziś je sadzisz w swym ogródku, Żadne do grobu ciebie nie powiodą* (Horacy 1986: 172).

[32] *Szukasz pieniędzy, szukasz dla potomstwa żony, / Dzikie zarośle w żyzne przetwarzasz zagony. / Kto ma, ile potrzeba, kontent z swego losu, / Nie żąda wsi, pałacu ani złota stosu. / Alboż pyszne mieszkanie i bogate wioski / Wypędzą z ciała febry, a z umysłu troski? / Chcesz-li użyć? Bądź zdrowym* (Horacy 1975: 266).

[33] W tym akapicie tłumaczenia cytatów z dzieł Owidiusza — J.K.

© for this edition by CNS

Aspekt materialny domu jako **miejsca zasobnego i wykwintnego** jest obecny w pismach Katullusa. Miejsce to ma także wymiar duchowy (**dom jako miejsce miłości**), który traci na znaczeniu, gdy nie ma w nim ukochanego członka rodziny (brata):

Tecum una tota est nostra sepulta domus,
omnia tecum una perierunt gaudia nostra,
quae tuus in vita dulcis alebat amor[34].

Z kolei twórca epigramatów Marcjalis przedstawia **wygląd domu pod Rzymem**, opisując, jak dojść do domu jego przyjaciela Proklusa. Dom wiejski (*rus*) ma wspaniałe przedsionki (*atria)* i wyniosłe progi (*limen superbum)* (Marcjalis, *Epigrammata*, 1, 70, 14): *Protinus a laeva clari tibi fronte Penates / Atriaque excelsae sunt adeunda domus. Hanc pete: ne metuas fastus limenque superbum*[35].

Wspomniany autor z uznaniem wypowiada się o domu na wsi**,** którego właściciel charakteryzuje się **szczególną gościnnością** (*hospitalitas*) i **hojnością** (*liberalitas*):

Hoc rus, seu potius domus vocanda est,
Commendat dominus: tuam putabis,
Tam non invida tamque liberalis,
Tam comi patet hospitalitate:
Credas Alcinoi pios Penates
Aut facti modo divitis Molorchi[36] (*Epigrammata* 4, 64, 25).

Na istotne cechy domu zwraca uwagę kolejny autor rzymski, Tacyt, który, wspominając o obyczajach Germanów, dowartościowuje rolę uroczystego wręczenia broni, przed którym młodzieniec uznawany jest za część rodziny (*domus*), a po tym fakcie — za członka plemienia (*rei publicae*).

Natomiast Seneka Młodszy, zwany filozofem, w listach do Lucyliusza pisze, że dopóki człowiek ma fortunę i powodzenie, dopóty jego dom jest odwiedzany, potem to wszystko szybko przemija. Dodaje też, że ludzie bardziej cenią sobie bogactwa, w tym wspaniałości swojego domu, niż wstyd czy wolność. Przedstawia siebie jako przeciwnika zbytku i ozdabiania domu marmurami (są to wymysły niewolników). Zdaniem Seneki dawniej ludzie żyli zgodnie z naturą i niczego się nie bali, teraz wielu z nich obawia się o swoje domostwa (dosłownie: *dachy*).

---

[34] *Z tobą i cały nasz dom umarł, z tobą zginęły wszystkie radości nasze, które karmiła twoja słodka miłość (68A). Z Tobą dom cały zagrzebł się w mogile / Z Tobą przepadły me wszelkie pociechy, / któreś Ty rzeźwił słodkiemi uśmiechy* (Katullus 1839: 171).

[35] *Zaraz z lewej przed tobą front pałacu stanie / I wspaniały przedsionek: tam masz wejść, kochanie, / Dumnej się nie ulęknij progów wspaniałości: / Brama tam wciąż na oścież otwarta dla gości* (Marcjalis 1908: 27).

[36] *Tej wsi czy willi — jak wola komu — / Perłą właściciel; jesteś jak w domu: / Tak szczere serce, tak hojne dłonie, / Taka gościnność od progu wionie — / Nieomal rzekłbyś: Alcyn pobożny / Lub biedak Molorch, nagle zamożny* (Marcjalis 1908: 130).

© for this edition by CNS

Na temat rzymskiego domu wypowiadają się również autorzy dzieł należących do dyskursu o charakterze specjalistycznym. W traktacie prawniczym *Digesta Iustiniani* dom jest szczególnie cenionym miejscem jako *tutissimum cuique refugium atque receptaculum* (*najbardziej bezpieczne dla każdego* ***miejsce ucieczki*** *oraz* ***kryjówka***). Do tej odmiany dyskursu zaliczyć należy także rozprawę Witruwiusza *De architectura*, której autor szczegółowo opisał sztukę budowania domów, ich wygląd i funkcje (Witruwiusz, *De architectura* 2, 1, 7):

> *Cum ergo haec ita fuerint primo constituta et natura non solum sensibus ornavisset gentes quemadmodum reliquia animalia, sed etiam cogitationibus et consiliis armavisset mentes et subiecisset cetera animalia sub potestate, tunc vero et fabricationibus aedificiorum gradatim progressi ad ceteras artes et disciplinas, e fera agrestique vita ad mansuetam perduxerunt humanitatem. Tum autem struentes animose et aevo prospicientes maioribus cogitationibus ex varietate artium natis, non casas sed etiam domos fundatas et latericiis parietibus aut e lapide structas materiaque et tegula tectas perficere coeperunt, deinde observationibus studiorum e vagantibus iudiciis et incertis ad certas symmetriarum perduxerunt rationes*[37].

Jak zatem widać, dla Witruwiusza rozkwit sztuki budowania domów w starożytnym Rzymie wiąże się z rozwojem cywilizacji i jest wyrazem zwiększania się potencjału intelektualnego mieszkańców Imperium Romanum, którzy *postępując stopniowo od budowy chat ku innym sztukom i umiejętnościom, wyszli ze stanu dzikiego i pierwotnego, dochodząc do łagodniejszych obyczajów* (Witruwiusz 2004: 50).

Na wygląd domu jako budynku zwraca również uwagę w traktacie na temat środowiska naturalnego *Naturalis historia* Gajusz Pliniusz Sekundus (Starszy), według którego Rzymianie mieli niegdyś skromniejsze domy, a jako pierwszy zaczął ściany okładać marmurem Mamurra, urodzony w Formiach ekwita rzymski (*Naturalis historia* 36, 48, 1: *Primum Romae parietes crusta marmoris operuisse totos domus suae in aelio monte Cornelius Nepos tradit Mamurram, Formiis natum equitem Romanum, praefectum fabrum C. Caesaris in Gallia*[38]). Zdaniem

[37] *Gdy się więc tak rzeczy miały na początku, a przyroda nie tylko obdarzyła ludzi zmysłami tak jak inne żywe stworzenia, lecz uzbroiła ich umysły w myśl i plany, a także poddała pod ich władzę wszystkie inne istoty, ludzie, postępując stopniowo od budowy chat ku innym sztukom i umiejętnościom, wyszli ze stanu dzikiego i pierwotnego, dochodząc do łagodniejszych obyczajów. Następnie zaś, rozwijając się duchowo i zdobywając szersze horyzonty dzięki rozmaitości uprawianych sztuk, zaczęli budować nie tylko chaty, lecz również domy na fundamentach i ściany z cegły albo z kamienia i pokrywać je drewnem i dachówką; z kolei zaś poprzez naukę doszli od sądów nieustalonych i niepewnych do ścisłych praw symetrii. Potem zauważywszy, że przyroda dostarcza hojnie swych płodów i że przygotowała wiele materiałów nadających się do budowy, opracowując je w rożny sposób, zwiększyli przez sztukę wykwint życia i pomnożyli jego przyjemności* (Witruwiusz 2004: 50).

[38] *Korneliusz Nepos powiada, że Mamurra urodzony w Formii, rycerz rzymski i przełożony budowniczych K. Cezara w Galli był pierwszy, co w Rzymie ściany całego domu swojego na górze Celińskiej okrył marmurem* (Pliniusz Starszy 1845: 305–307).

© for this edition by CNS

Gajusza Pliniusza właścicielem najpiękniejszego domu w Rzymie był Lepidus, konsul rzymski w 78 r.p.n.e. (*Naturalis historia*, 36, 109, 1: *Parva sunt cuncta, quae diximus, et omnia uni comparanda miraculo, antequam nova attingam. M. Lepido Q. Catulo cos., ut constat inter diligentissimos auctores, domus pulchrior non fuit Romae quam Lepidi ipsius, at, Hercules, intra annos XXXV eadem centensimum locum non optinuit*[39]).

W przytoczonych przykładowych wypowiedziach twórców antycznych na temat DOMU ujawniają się co najmniej dwa podstawowe sposoby konceptualizacji tego pojęcia.

Pierwszy z nich odnosi się do tekstów literackich (składających się na dyskurs artystyczny), w których łaciński dom jest postrzegany przede wszystkim jako **miejsce zamieszkiwane przez ludzi i/lub bogów**. Autorzy cytowanych dzieł wychodzą jednak poza wymiar *stricte* lokalistyczny i koncentrują się **na niematerialnym aspekcie przestrzeni domu**, czyli **na jego pożądanych cechach**, takich jak gościnność, hojność, bezpieczeństwo, zasobność, co pozwala im mówić o domu jako miejscu przyjaznym (w opozycji do wrogiego), bogatym (w przeciwieństwie do ubogiego), zasobnym i dobrze zarządzanym, pełnym wygody i luksusu. Dom jest według nich także siedliskiem pozytywnych uczuć (na przykład miłości, w tym także miłości braterskiej). Domem należy się opiekować, właściciel domu ma względem niego określone obowiązki (jak na przykład przyjmowanie gości i interesantów), a jego opuszczenie można przyrównać do śmierci. Postrzeganie domu jako miejsca szczególnie wartościowego (świętego) jest najlepiej widoczne z punktu widzenia człowieka, który dom utracił (co opisuje na przykład Cyceron).

Na innym wymiarze domu skupiają się natomiast starożytni twórcy dzieł należących do szeroko rozumianego dyskursu specjalistycznego (takich jak traktaty prawnicze czy rozprawy o sztuce budowania domów). W opisie domu zależy im bowiem zwłaszcza **na jego aspekcie materialnym** (odpowiedni wygląd i kształt, funkcjonalność i harmonia, wykorzystanie naturalnych walorów krajobrazu przy jego lokowaniu). Uczestnicy tej odmiany dyskursu sztukę budowania domów traktują jako formę rozwoju duchowego i cywilizacyjnego, przebiegającego od zabezpieczania podstawowych potrzeb, takich jak poczucie bezpieczeństwa (dom jako kryjówka i schronienie), po wysublimowane doznania estetyczne (dom i jego urządzenie jako dzieło sztuki będące źródłem piękna).

[39] *Wszystko, co powiedziałem jest małe i muszę je w jednym cudzie wystawić, nim się nowych rzeczy dotknę. Za konsulatu M. Lepida i Kw. Katula, jak najpilniejsi autorowie zgadzają się, nie było w Rzymie piękniejszego domu jak dom samego Lepida. Ale niestety! Po upłynięciu 35 lat dom ten nie zajmował w początku nawet setnego miejsca* (Pliniusz Starszy 1845: 347).

© for this edition by CNS

5. Cechy definicyjne łacińskiego DOMU

Z przedstawionych wyżej danych systemowych i tekstowych wyłania się bazowy zespół cech definicyjnych łacińskiego DOMU. Można je pogrupować w podstawowe kategorie, takie jak: [miejsce, w którym ktoś mieszka], [wygląd], [położenie], [kto mieszka i w jakie wchodzi relacje], [funkcja], [jak ludzie się tam czują], [jak ludzie traktują to miejsce], tworząc syntetyczną definicję kognitywną tego pojęcia. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, zwłaszcza w przypadku danych tekstowych, z uwzględnienia w przeprowadzonej analizie niewielkiej liczby tekstów, będących skromną reprezentacją bogatego dorobku antycznej literatury łacińskiej. Dlatego też przedstawiona przez nas propozycja ma charakter ramowy i można ją, uwzględniając określony typ danych, uzupełnić o inne jeszcze kategorie semantyczne.

Łaciński DOM to:

(1) miejsce (budowla), w którym mieszkają/przebywają ludzie,
(2) przeważnie z osobnymi pomieszczeniami, z których każde pełni odrębną funkcję i jest do tego przystosowane (w zależności od statusu społecznego właściciela),
(3) położone w mieście lub poza nim, co wpływa na jego kształt i wielkość,
(4) mieszka tam *familia romana* (rodzina, ale także osoby niespokrewnione: niewolnicy i wyzwoleńcy); wspólnota ta jest zhierarchizowana: najważniejszy pan domu (*pater familias/dominus*),
(5) umożliwia zaspokajanie różnych potrzeb — tam ludzie śpią, jedzą, odpoczywają, świętują, ale także pełnią funkcje publiczne (przyjmują interesantów — klientelę) i sakralne (oddają kult bóstwom domowym i przodkom),
(6) ludzie czują się tam u siebie, nic im nie zagraża (pozostają pod opieką pana domu i bóstw domowych *Larów i Penatów*),
(7) miejsce to jest otaczane troską i uświęcone (kult domowego ogniska, bóstw opiekuńczych i przodków).

6. Profile łacińskiego DOMU

Uwzględniając całość analizowanych przez nas danych, możemy mówić o ujawniających się w opisywanym materiale językowym wariantach bazowego wyobrażenia łacińskiego DOMU, które tworzą jego profile[40]:

— **materialny** — „dom jako budowla" (z punktu widzenia właściciela/ budowniczego domu);

[40] Za J. Bartmińskim i S. Niebrzegowską-Bartmińską „warianty wyobrażenia bazowego zróżnicowane stylowo i gatunkowo, czasowo i środowiskowo określamy mianem profili obrazu świata" (Niebrzegowska-Bartmińska 2014: 79).

© for this edition by CNS

— **patriarchalny** — „dom jako siedziba rodu" (z punktu widzenia pana domu/członka rodziny/współmieszkańca);

— **instytucjonalny** — „dom jako siedziba instytucji życia publicznego" (z punktu widzenia obywatela antycznego Rzymu);

— **kulturowy** (aksjologiczno-sakralny) — „dom jako skarbnica wartości i miejsce kultu" (z punktu widzenia mieszkańca domu).

7. Łaciński językowo-kulturowy obraz DOMU (wnioski)

Zastosowanie narzędzi badawczych etnolingwistyki kognitywnej do rekonstrukcji łacińskiego językowo-kulturowego obrazu DOMU pozwoliło nam na odtworzenie podstawowych wymiarów konceptualizacji tego pojęcia, takich jak wymiar materialny, społeczny, instytucjonalny i kulturowy. W świetle danych językowych (systemowych i tekstowych) i innych (jak na przykład istniejące do dziś materialne pozostałości kultury rzymskiej) uznaliśmy że łaciński DOM to przede wszystkim **miejsce** (budowla), w którym **mieszkają ludzie** tworzący **rodzinę**. Rodzina ta jest **zhierarchizowana** (najważniejszy pan domu), należą do niej nie tylko osoby połączone więzami krwi (lecz także niewolnicy i wyzwoleńcy). W przestrzeni domu ważną rolę odgrywa podział **na miejsca publiczne i prywatne**, związany z ich przeznaczeniem. Zwraca uwagę duże zróżnicowanie domów w zależności od statusu społecznego ich mieszkańców oraz pełnionych funkcji (instytucje życia publicznego). Istotną cechą łacińskiego domu jest także obecność **elementów ze sfery *sacrum***.

Bibliografia

Teksty źródłowe

Apulejusz (2001) = Apulejusz z Medaury, *Metamorfozy albo dziki osioł*, przełożył E. Jędrkiewicz, Warszawa.

Cezar (1978) = Gajusz Juliusz Cezar, *Wojna galijska*, przeł. E. Konik, Wrocław.

Cycero (1870) = *Mowy Marka Tulliusza Cycerona*, przeł. E. Rykaczewski, t. 2, Paryż.

Cycero (1873) = *Pisma krasomowcze i polityczne Marka Tuliusza Cycerona*, przeł. E. Rykaczewski, Poznań.

Cycero (1879) = *Pisma filozoficzne Marka Tulliusza Cycerona*, cz. 2, przeł. E. Rykaczewski, Poznań.

Horacy (1975) = Horacy, *Wybór poezji*, red. J. Krókowski, Wrocław.

Horacy (1986) = Kwintus Horacjusz Flakkus, *Dzieła wszystkie*, t. 1, Wrocław.

Katullus (1839) = *Q. Waleryusza Katulla Weroneńczyka Poezye*, przeł. S. Baranowski, Wrocław.

Liwiusz (1953) = Tytus Liwiusz, *Dzieje od założenia miasta Rzymu*, przeł. W. Strzelecki, Wrocław.

Lukrecjusz (2003) = Tytus Lukrecjusz, *O rzeczywistości*, przeł. A. Krokiewicz, Warszawa.

© for this edition by CNS

Marcjalis (1908) = *M. Waleryusa Marcyalisa epigramów ksiąg XII*, przeł. J. Czubek, Kraków.
Plaut (1929) = T.M. Plautus, *Żołnierz samochwał*, przeł. G. Przychocki, Kraków.
Pliniusz Młodszy (1837) = Ziołecki R., *K. Pliniusza Cecyliusza Sekunda (Młodszego) listy*, Wrocław.
Pliniusz Starszy (1845) = *K. Pliniusza Starszego Historyi naturalnej ksiąg XXXVII*, przeł. J. Łukaszewicz, Poznań.
Seneka (1772) = *Luciusza Anneusza Seneki o dobrodzieystwach ksiąg siedmioro*, przeł. Ł. Górnicki, Wilno.
Seneka (1781) = *Luciusza Anneusza Seneki listy do Luciliusza*, przeł. D. Pilchowski, Wilno.
Tybullus (1839) = *Albiusza Tybulla elegie i wiersze*, przeł. J.M., Wrocław.
Wergiliusz (1985), *Eclogae = Sielanka rzymska*, red. i przeł. J. Sękowski, Warszawa.
Witruwiusz (2004) = Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, przeł. K. Kumaniecki, Warszawa.

Opracowania leksykograficzne

Bańkowski A. (2000), *Etymologiczny słownik języka polskiego*, Warszawa.
Benveniste É. (1993), *Le vocabulaire des institutions indo-européennes*, 1. *Économie, parenté, société*, Paris.
Bielikowicz A. (1866), *Słownik polsko-łaciński*, Kraków.
Borgnet P.A. (1878), *Lexicon Latinum*, Brugis.
Boryś W. (2005), *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.
Czerski S. (1822), *Słownik łacińsko-polski*, Wilno.
Ernout A., Meillet A. (1959), *Dictionnáire ètymologique de la langue latine. Histoire de mots*, Paris, wyd. 4.
Forcellini A. (1965), *Lexicon totius latinitatis*, Patavii.
Georges K.E. (1869), *Ausfürliches lateinisch-deutsches Handwörterbuch*, Leipzig.
Ivanov V., Gamkrelidze T. (1984), *Indoevropejskij jazyk i indoevropejcy. Rekonstukcija i istoriko--tipologičeskij analiz prajazyka i protokul'tury*, Tbilisi.
Koncewicz Ł. (1936), *Nowy słownik podręczny łacińsko-polski*, Warszawa.
Kumaniecki K. (1977), *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa.
Miklosich F. (1862), *Lexicon palaeoslovenico-graeco-latinum*, Vindobonae.
Plezia M. (1959–1979), *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa.
Rapaport A. (1932), *Słownik grecko-polski do wyboru z pieśni Homera*, Lwów-Warszawa.
Thesaurus Linguae Latinae (1895–), München.
Wagner F. (1792), *Universa phraseologia Latina, Augustae Vindelicorum*.
Walde A. (1910), *Lateinisches etymologisches Wörterbuch*, wyd. 2, Heidelberg.
Węclewski Z. (1868), *Słownik łacińsko-polski do autorów klasycznych*, Kraków.

Literatura przedmiotu (wybór)

Alföldy G. (2003), *Historia społeczna starożytnego Rzymu*, Poznań.
Bartmiński J. (1990), *Punkt widzenia, perspektywa interpretacyjna, językowy obraz świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 109–127.
Bartmiński J., Bielińska-Gardziel I., Żywicka B. (red.) (2015), *Leksykon aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów*, t.1 DOM, Lublin.
Ellis S.P. (2000), *Roman Housing*, London.
Hales S. (2003), *The Roman House and Social Identity*, Cambridge.

© for this edition by CNS

Jaczynowska M., Pawlak M. (2008), *Starożytny Rzym*, Warszawa.
Jundziłł J. (1993), *Rodzina w starożytnym Rzymie*, Bydgoszcz.
Jurewicz O, Winniczuk L. (1968), *Starożytni Grecy i Rzymianie w życiu prywatnym i państwowym*, Warszawa.
Lurker M. (1989), *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań, przeł. K. Romaniuk.
Niebrzegowska-Bartmińska S. (2014), *Od separacyjnego do holistycznego opisu językowego obrazu świata. Na marginesie dyskusji nad kształtem artykułów w „Leksykonie aksjologicznym Słowian i ich sąsiadów"*, [w:] *Wartości w językowo-kulturowym obrazie Słowian i ich sąsiadów 3*, Lublin, s. 71–102.
Pauly A. (1964), *Haus*, [w:] *Der kleine Pauly. Lexikon der Antike*, t. 1, red. K. Ziegler, Stuttgart, kol. 957–961.
Sadurska A. (1975/1980), *Archeologia starożytnego Rzymu*, t. 1, 2, Warszawa.
Saller R.P. (1984), *"Familia", "Domus" and the Roman Conception of the Family*, „Phoenix" 38, nr 4, s. 336–355.
Sennett R. (1996), *Ciało i kamień. Człowiek i miasto w cywilizacji Zachodu*, Gdańsk, przeł. M. Konikowska.
Stefańczyk A.P. (2011/2012), *Pater familias*, „Człowiek w Kulturze" 22, s. 207–227.
Winniczuk L. (1985), *Ludzie, zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, t. 1, 2, Warszawa.

The Latin lingual and cultural image of HOME (selected aspects)

Summary

The authors of the article use research tools typical of cognitive ethnolinguistics in order to reconstruct the Latin lingual and cultural image of HOME (*domus romana*). As a material base, they use predominantly the following language data: system-based (etymology and different meanings ascribed to the Latin lexeme *domus*, synonyms and antonyms, collocations, etc.) and text-based (texts that are examples of the artistic and professional discourse). On the basis of the analysis carried out they separate the basic dimensions of the Roman HOME conceptualization, such as: physical (home as a place, structure), social (*familia romana*), functional and cultural whose common ground is the idea of residence. Bearing in mind the complexity of the gathered language material the authors separate the following base profiles for the representation of HOME: material (home as a structure), patriarchal (home as a family seat), institutional (home as a seat for public institutions), and finally cultural (axiological and sacred) — home as a treasury with values and a place of religious adoration. Understanding of the concept of HOME in ancient times described in this article allows the authors to portray the conceptualization of this phenomenon as a multidimensional reality relating to various aspects of ancient Romans' lives.

Keywords: lingual and cultural image of the world, Roman home (*domus romana*), cognitive ethnolinguistics, ancient Rome

© for this edition by CNS